

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lipca 2016 r.,
sprawy **K. Ś.**
skazanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 stycznia 2016 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 20 maja 2015 r.,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego K. Ś. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, w tym również w zakresie opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

K. Ś. został oskarżony o to, że w dniu 21 grudnia 2008 r. w miejscowości T., gm. T., woj. [...], trasa [...] nitka w kierunku na P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem m-ki Volkswagen Touareg o nr rej. [...], nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze i nienależycie obserwował przedpole jazdy, w wyniku czego uderzył w tył poprzedzającego pojazdu marki Seat Altea o nr rej. [...], czym nieumyślnie spowodował u pasażerki pojazdu Seat Altea, O. M. obrażenia ciała w

postaci: stłuczenie głowy z otarciami skóry czoła, skręcenie kręgosłupa szyjnego, stłuczenie okolicy lędźwiowo-krzyżowej z zespołem bólowym, stłuczenie kolana prawego z otarciami skóry, ogólne potłuczenie ciała, to jest, obrażenia naruszające czynności narządów jej ciała trwające nieznacznie dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego, które to obrażenia były inne niż określone w art. 156 k.k., a ponadto zbiegł z miejsca zdarzenia – a więc oskarżono go o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt VII K .../13, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Nadto Sąd orzekł także w przedmiocie środków karnych, zaliczenia okresu zatrzymania na poczet kary oraz kosztów postępowania sądowego.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r., sygn. akt IV Ka .../15, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uzupełnił podstawę prawną skazania o przepis art. 4 § 1 k.k., utrzymując wyrok w pozostałej części w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. poprzez dokonanie nieprawidłowej kontroli odwoławczej w sytuacji wydania przez Sąd I instancji orzeczenia surowszego, niż uprzednio uchylone, to jest, usankcjonowania wymierzenia oskarżonemu przez ten Sąd kary bezwzględnego pozbawienia wolności, podczas, gdy w pierwszym wyroku wydanym przez Sąd Rejonowy w P. z dnia 7 lutego 2013 r., w sprawie IV Ka .../13, wymierzono oskarżonemu jedynie karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu wówczas apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść oskarżonego;
- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozważenie zarzutów apelacyjnych i dokonanie nieprawidłowej kontroli odwoławczej, wobec nie zastosowania się przez Sąd Rejonowy do wskazań wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 12 lipca 2013 r., w sprawie IV Ka .../13, w sytuacji, gdy Sąd ten był związany zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem Sądu II instancji, który uchylił pierwotny wyrok Sądu I instancji uwzględniając apelację obrony, zaś w toku ponownego rozpoznania sprawy przed Sądem Rejonowym nie ujawniły się żadne dodatkowe okoliczności, które obciążałyby oskarżonego, a zatem brak było podstaw dla przyjęcia jego winy i sprawstwa;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez bezzasadne uznanie, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji była w pełni prawidłowa, w sytuacji, gdy Sąd ten bezzasadnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do przebiegu zdarzenia, przy jednoczesnym zastąpieniu dowodów z opinii biegłych z zakresu mechaniki, ruchu drogowego, osmologii i śladów biologicznych zeznaniami świadków oskarżenia mimo, iż ustalenie okoliczności zdarzenia wymagało wiedzy specjalnej, a z żadnego z dowodów z opinii biegłych nie wynika, aby oskarżony był sprawcą zdarzenia drogowego opisanego w akcie oskarżenia, czy też by kierował pojazdem VW Tuareg, a zatem doszło do skazania oskarżonego K. Ś. przy braku niebudzących wątpliwości dowodów jego sprawstwa.

- konsekwencją powyższego uchybienia było również wadliwe niezastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji, gdy nie można wykluczyć, że w pojeździe na fotelu kierowcy pojazdu VW Tuareg przebywała w czasie zdarzenia inna osoba, gdyż zeznania świadków nie wykluczyły takiego przebiegu zdarzenia, ponieważ rozpoczęli oni obserwację pojazdu, którym poruszał się oskarżony dopiero po upływie pewnego czasu od momentu zdarzenia drogowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy jest rzeczywiście niezasadna w stopniu oczywistym, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Wywiedziona przez obrońcę skazanego skarga kasacyjna sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z wywodami Sądu odwoławczego, bez wskazywania przy tym jakiegokolwiek nowej argumentacji. Jako niezrozumiałe jest też zarzucenie temu Sądowi naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a więc nierozważenia wbrew obowiązкови zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, skoro obrońca nie wskazuje, aby jakikolwiek z jego zarzutów nie został w ogóle rozpatrzony przez ten Sąd, zaś analiza uzasadnienia Sądu drugiej instancji dowodzi, iż wszystkie zarzuty zawarte w tej skardze zostały rozpoznane w postępowaniu odwoławczym. Tak naprawdę, skarżącemu chodzi więc o obrazę jedynie art. 457 § 3 k.p.k., który nakłada na sąd odwoławczy obowiązek wskazania, czym kierował się wydając wyrok i z jakich powodów uznał za zasadne lub niezasadne zarzuty środka odwoławczego, z tym podkreśleniem, że sam skarżący wyraźnie stwierdza, iż uchybienie polegać ma tu na „dokonaniu nieprawidłowej kontroli odwoławczej”. Faktycznie zaś wyraża jedynie swoje niezadowolenie z faktu nie podzielenia przez Sąd drugiej instancji owych zarzutów.

Na wstępie należy zauważyć, że pierwszym wydanym w tej sprawie wyrokiem, Sąd Rejonowy uznał oskarżonego K. Ś. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Po rozpoznaniu apelacji wniesionych na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora oraz na korzyść oskarżonego przez jego obrońcę, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok, obligując jednocześnie Sąd Rejonowy do uzupełnienia postępowania dowodowego. Między innymi zobowiązał do pobrania próbek od trzech wskazanych osób w celu ustalenia, czy to nie do nich należał zabezpieczony ślad biologiczny, zalecił też przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego lub instytutu na okoliczność zabezpieczonego śladu DNA (s. 11 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2013 r., sygn. akt IV Ka .../13, k. 685, t. IV). Podkreślić trzeba, że w obecnym procesie już w apelacji obrońca zarzucał m.in. obrazę przepisów postępowania, a to art. 442 § 3 k.p.k., poprzez nie zastosowanie się do wskazań Sądu odwoławczego zawartych w uzasadnieniu wyroku uchylającego wyrok Sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (zob. pkt 2 apelacji), lecz Sąd Okręgowy uznał te zarzuty

za niezasadne podnosząc, iż analiza wyroku Sądu pierwszej instancji w tym zakresie stanowi wystarczającą reakcję na wskazania w trybie art. 442 § 3 k.p.k.

Pomimo powyższych wywodów, obrońca zarzucił w kasacji Sądowi Okręgowemu rażące naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. przez dokonanie nieprawidłowej kontroli odwoławczej w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy nie zastosował się do wskazań wyroku Sądu odwoławczego mimo, iż był związany zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem Sądu II instancji. Zarzut ten obrońca rozwinął zarzucając dodatkowo rażące naruszenie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. W ocenie autora kasacji, w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do przyjęcia winy i sprawstwa skazanego Ś., a w sytuacji, gdy w pierwszym postępowaniu wymierzono wobec niego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i nie uwzględniono wówczas apelacji prokuratora, to orzeczenie obecnie bezwzględnej kary pozbawienia wolności było niedopuszczalne. Co do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zakazu *reformationis in peius* wskazać należy, iż nie polega on na prawdzie, gdyż z uwagi na uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sąd odwoławczy uznał wówczas, że rozpatrywanie apelacji prokuratora podnoszącej zarzut rażącej niewspółmierności kary byłoby przedwczesne (k. 681, t. IV).

W uzasadnieniu kasacji skarżący stwierdził, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie ujawniły się żadne nowe okoliczności obciążające oskarżonego. Podniósł, że uzupełnione dowody w postaci opinii biegłych nie wykluczyły, iż w pojeździe na fotelu kierowcy w czasie zdarzenia mogła znajdować się inna osoba, a mimo to doszło do wydania wyroku ustalającego sprawstwo K. Ś. Autor kasacji wskazał również, że skoro z opinii osmologicznej wynikało, iż skazany nie dotykał pedału gazu, a materiał DNA zabezpieczony w pojeździe nie odpowiadał jego profilowi genetycznemu, to nie można wykluczyć odmiennej wersji wydarzeń od przyjętej niesłusznie przez Sąd Rejonowy.

Jednakże trzeba podkreślić, że uwagi skarżącego sprowadzają się tylko do zwykłej kontestacji wywodów Sądu odwoławczego, bez żadnego merytorycznego uzasadnienia prezentowanych poglądów.

Obrońca podniósł również, że ustalenie okoliczności zdarzenia wymagało wiedzy specjalnej, którą sądy bezpodstawnie zastąpiły zeznaniami świadków.

Rzecz jednak w tym, że rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy w pełni zrealizował wskazania Sądu odwoławczego, uzupełniając odpowiednio postępowanie dowodowe. Słusznie podniósł Sąd Okręgowy, iż nie sposób uznać, jak żądał tego skarżący, że skoro dowody osobowe z zeznań świadków B. J., J. M. i O. M. pozostają w sprzeczności z opiniami specjalistycznymi z zakresu ruchu drogowego oraz z zakresu badań DNA i wyjaśnieniami oskarżonego, to ustalenia Sądów winny prowadzić do uniewinnienia oskarżonego. Nie budzi wątpliwości, że wydana w sprawie opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego dopuszcza alternatywne przyczyny wypadku. Niemniej fakt ten nie przesądza jeszcze, że w sprawie istnieją wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Na sądzie ciąży bowiem obowiązek skonfrontowania wniosków płynących z opinii specjalistycznych z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia w niniejszej sprawie z obowiązku tego wywiązał się należycie. Na stronach 23 - 26 uzasadnienia wyroku Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił, dlaczego odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a odnosząc się do wniosków opinii biegłego skonfrontował je z relacją naocznych świadków zdarzenia, w pełni zasadnie wskazując, że ustalenia odnośnie tego, kto prowadził pojazd dokonane w oparciu o depozycje świadków nie wymagają wiadomości specjalnych. Analizując podniesiony w apelacji fakt, że opinia z zakresu badań DNA nie wskazała w sposób jednoznaczny, iż materiał pobrany z próbek jest zgodny z profilem genetycznym sprawcy, Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że opinia ta była dla oskarżonego neutralna, albowiem nie wykluczała, ani nie potwierdzała jego sprawstwa. Jednakże, jak zaznaczył Sąd, pomimo nieujawnienia dowodu DNA, który mógłby świadczyć, że to właśnie oskarżony kierował przedmiotowym autem, pozostały materiał dowodowy w zupełności wystarczył do poczynienia tego rodzaju ustaleń. Należy zauważyć, że wątek ten był nader szczegółowo, wręcz drobiazgowo analizowany na etapie postępowania przed Sądem *meriti*, o czym świadczy fragment uzasadnienia wyroku tego Sądu zawarty na stronach 22 - 24.

Wniesiona kasacja stanowi wyraz niezadowolenia skarżącego z rozstrzygnięcia Sądu *meriti*, w pełni zaakceptowanego następnie przez Sąd odwoławczy po przeprowadzeniu rzetelnej kontroli instancyjnej. Obrońca starał się doprowadzić do ponownej kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego, tym razem przez

Sąd Najwyższy, co jest prawnie niedopuszczalne. Implikacją przedstawionej powyżej oceny zarzutów kasacyjnych obrońcy skazanego K.Ś. była konstatacja, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się podnoszonego naruszenia przepisów prawa. W rezultacie tego stwierdzenia Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

eb